

**List pasterski Arcybiskupa Metropolity Białostockiego  
w związku z peregrynacją obrazu Najświętszej Maryi Panny  
Ostrobramskiej Matki Miłosierdzia**

**Matka Miłosierdzia jest z nami !**

**Czcigodni Bracia w kapłaństwie,**

**Drogie Siostry i Drodzy Bracia w Chrystusie,**

W tym roku przypada ważne wydarzenie dla naszej Archidiecezji. Jest nim 25-lecie nałożenia papieskich koron na obraz Najświętszej Maryi Panny Matki Miłosierdzia, który znajduje się w naszej archikatedrze. Z tej okazji pragnę do wszystkich: kapłanów, sióstr zakonnych, osób konsekrowanych, członków wspólnot i ruchów katolickich oraz do wiernych świeckich skierować słowa pasterskiej zachęty i pozdrowień.

**1. Nasza Matka Miłosierdzia**

Jubileusz przywołuje niezwykłą historię obrazu naszej Patronki, Matki Miłosierdzia. Obraz ten jest wierną kopią szesnastowiecznego obrazu Matki Bożej z Ostrej Bramy w Wilnie, sporządzoną w 1927 r. przez wileńską malarzkę Łucję Bałzukiewicz. Dla autorki obraz ten stał się najcenniejszą „relikwią”, jaką przechowywała z wielką czcią i pietyzmem w swoim domu, bowiem z nim wiązała swoje ocalenie. W czasie wojny zrzucona bomba przebiła dach i sufit jej mieszkania i spadła przed obrazem, ale nie wybuchła. Łucja widziała w tym wydarzeniu cudowny znak ze strony Matki Bożej. Nie rozstawiała się więc z tak cennym obrazem aż do roku 1976. Wówczas to, na usilne prośby biskupa i kapłanów Archidiecezji w Białymstoku odstąpiła go do publicznego kultu w prokatedrze. Tym sposobem obraz trafił do Białegostoku i znalazł swoje miejsce w specjalnej kaplicy, której poświęcenia rok później dokonał ówczesny metropolita krakowski kard. Karol Wojtyła.

Od samego początku kaplica z obrazem stała się ulubionym miejscem pielgrzymek i modlitwy wiernych. Przybywają tu, aby ukochanej Matce Miłosierdzia zawierzać swoje sprawy osobiste i rodzinne, społeczne i narodowe. Ona zaś otacza ich swoim macierzyńskim płaszczem miłości i obsypuje hojnymi łaskami i darami, czego naocznym świadectwem są liczne wota zawieszane w kaplicy.

Maryja, Matka Miłosierdzia, wpisała się już na stałe w historię Podlasia, naszych rodzin i w historię osobistą wszystkich nas. To z wdzięczności za tę Jej przemożną obecność, w dniu 5 czerwca 1995 r. została przyozdobiona nowymi papieskimi koronami, których poświęcenia dokonał św. Jan Paweł II.

## **2. Matko Miłosierdzia, prowadź nas do Syna!**

Obchodząc Jubileusz tego wielkiego wydarzenia stawiamy sobie pytania: kim jest dla mnie Maryja dzisiaj? Jak głębokie są moje relacje duchowe z Nią? Te pytania wpisują się w wielkopostną drogę nawrócenia i ożywienia wiary oraz pogłębienia naszego życia duchowego.

Żyjemy w nowym społeczeństwie, wolnym, bardziej zamożnym. Nasz kraj wypiękniał. Cieszymy się szerokim zakresem usług i świadczeń socjalnych, a pomimo to uświadamiamy sobie, że to nam nie wystarcza i nas nie zadawala. W naszym sercu wciąż nosimy pragnienie czegoś więcej, pragnienie nie dające się zaspokoić żadnym dobrem wymiernym ani materialnym. To pragnienie najgłębiej wyraża Psalmista, kiedy woła: „Boże, mój Boże, szukam Ciebie i pragnie Ciebie moja dusza. Ciało moje tęskni za Tobą, jak zeschła ziemia łaknąca wody”(Ps 63,2). Równie wymownie to pragnienie opisuje św. Augustyn, gdy wyznaje: „Stworzyłeś nas bowiem jako skierowanych ku Tobie. I niespokojne jest serce nasze, dopóki w Tobie nie spocznie”(Wyznania I,1). Serce człowieka, w którym zaszczepione jest naturalne pragnienie Boga pozostanie tak długo niespokojne, jak długo Bóg w nim nie zamieszka. Czy moje serce w pełni stało się mieszkaniem Boga?

Maryja Matka Miłosierdzia przychodzi nam z pomocą, aby zaspokoić to głębokie pragnienie naszego serca. Przypomina, że można je nasycić tylko Bogiem. Dlatego prowadzi nas do Boga objawionego w Jezusie Chrystusie. Przez swoje *fiat* – „niech mi się stanie według słowa Twego”, uczy zawierzenia Bogu i odkrywania Go w codziennym życiu. Ona pomaga nam wnikać w tajemnice Boże, abyśmy razem z Nią również mogli powiedzieć „Wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny. Święte jest Jego imię” (Łk 1,49).

## **3. Matko Miłosierdzia, wstawiaj się za nami!**

Maryja prowadzi nas do swojego Syna jako świadek Golgoty i krzyża Jezusa. W tym Jej świadectwie wybrzmiewa głęboki wymiar miłosierdzia. Chce nam je wyprosić u swojego Syna i nim otoczyć całe nasze życie. Jest to możliwe dlatego, że Jezus przez swoją śmierć na

krzyżu uwolnił nas od grzechu pierworodnego i pojednał z Bogiem Ojcem. Za nasze grzechy zapłacił wielką cenę. Maryja, stojąc pod krzyżem uczestniczyła w cierpieniach swojego Syna. Zna więc cenę, jaką złożył Jej Syn za nasze odkupienie, i dlatego chce nam pomóc, abyśmy nie zmarnowali tak wielkiego daru. Jej pragnieniem jest, aby wszyscy doszli do zbawienia poprzez zjednoczenie z Jej Synem Jezusem Chrystusem, które najpełniej dokonuje się w Eucharystii. Maryja, tak jak była obecna przy Jezusie na Kalwarii, jest obecna również w Eucharystii - przypominał kiedyś papież, św. Jan Paweł II. Jest znakiem i wezwaniem dla całego Kościoła i dla każdego z nas do wiernego trwania przy darze Eucharystii, jaki Jezus zostawił swoim uczniom aż po wieczne czasy. Taki jest sens słów Jezusa, kiedy przy ustanowieniu Eucharystii powiedział do uczniów: „To czyńcie na moja pamiątkę”.

Z osobistego doświadczenia wiemy jednak, z jaką łatwością popadamy na nowo w sidła grzechów, gdy się oddalamy od Boga i gdy gaśnie w nas Jego gorąca miłość, gdy się sprzeniewierzamy przykazaniom Bożym i gdy preferujemy ideologie nad Bożą prawdę. Potrzebujemy nieustannie karmienia się Eucharystią, aby nabierać mocy i wyzwalać się z sidła zła, pozostając w ojcowskim objęciu Boga, pełnym miłosierdzia. Maryja, jak w Kanie Galilejskiej, z niezwykle macierzyńską czułością i uwagą dostrzega nasze słabości i nasze zakłopotanie. Rozumie nasze trudności i potrzeby pierwej nawet, zanim je wypowiemy. Znając nasze serce, wstawia się za nami u swojego Syna, aby w swoim miłosierdziu wydobył nas z trudności, napełnił dzbany naszego życia żywą wodą wiary i miłości. Czyni to na mocy zawierzenia, jakie dokonało się pod krzyżem. Czytamy w Ewangelii, Jezus widząc Matkę i umiłowanego ucznia powiedział: „Niewiasto, oto syn Twój”, a do ucznia: „Oto Matka twoja (J 19,26b-27a). Pod krzyżem zostaliśmy zawierzeni Maryi, a Ona, z woli Jezusa, stała się naszą Matką. To stąd płynie dla nas całe bogactwo opieki, jakiej nieustannie doświadczamy, i miłosierdzia, jakiego oczekujemy.

#### **4. Zróbmy, cokolwiek nam powie!**

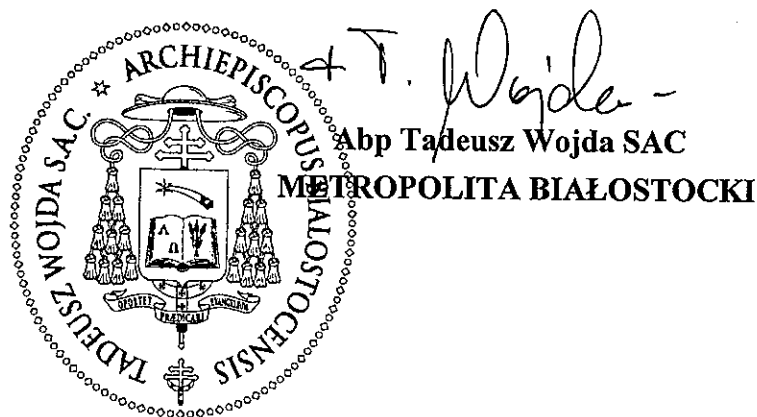
W duchu tej duchowej odpowiedzialności, Matka Miłosierdzia kieruje do nas, jak kiedyś do sług z Kany, słowa pełne zatroskania: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie” (J 2,5). W tym wezwaniu jest zawarte zaproszenie, aby zawierzyć Jezusowi, aby skierować ku Niemu całe nasze życie i nasze siły duchowe. Jest to zaproszenie do obfitego czerpania wody życia z jedyne i niepowtarzalnego źródła jakim jest Eucharystia.

Rozumiemy sens tego zaproszenia. W odpowiedzi na nie podejmujemy peregrynację obrazu naszej Matki Miłosierdzia do wszystkich wspólnot parafialnych. Chcemy, aby w ten sposób we wszystkich wspólnotach parafialnych mogła dokonać się odnowa naszej duchowej więzi z Maryją i Jej Synem Jezusem. Maryja przyjdzie, aby obdarzyć nas obfitością darów Bożych, umocnić naszą wiarę, rozpaść na nowo miłość w naszych sercach i poprowadzić ku Jezusowi. Przygotujmy się duchowo do tego ważnego wydarzenia poprzez wielkopostną modlitwę, post i jałmużnę, poprzez rekolekcje parafialne, osobiste postanowienia i

wyrzeczenia, poprzez sakrament pokuty i pojednania, poprzez wybaczenie sobie nawzajem krzywd i cierpień, poprzez częstsze i głębsze uczestnictwo w Eucharystii, a w dniach samego nawiedzenia Matki Bożej Miłosierdzia, przez wierne uczestnictwo w trzydniowych modlitwach i nabożeństwach liturgicznych. Wierzę, że liczny udział wszystkich - dzieci, młodzieży i starszych, kobiet i mężczyzn, wspólnot parafialnych i ruchów religijnych, a także chorych i cierpiących, będzie najwspanialszym wyznaniem naszej wiary w Jezusa i wyrażeniem wdzięczności Maryi za Jej macierzyńską opiekę.

Innym upamiętnieniem Jubileuszu i naszej duchowej więzi z Maryją, będzie nowy ołtarz neogotycki w białostockiej katedrze. Jego budowa jest już w trakcie. W nim na wieczną pamiątkę zostanie umieszczony cudowny obraz Matki Bożej Miłosierdzia.

Niech na każdy dzień towarzyszy Wam Jej obecność i Jej macierzyńska opieka. A na drogę umacniania wiary, wszystkim udzielam pasterskiego błogosławieństwa.



Nr 131/20/A

Białystok, dnia 4 marca 2020 roku

w Uroczystość świętego Kazimierza Królewicza, Patrona Metropolii Białostockiej

Powyższy list należy odczytać w II Niedzielę Wielkiego Postu, dnia 8 marca 2020 roku, podczas wszystkich Mszy św.



*Ks. Andrzej Kakareko*  
Ks. Andrzej Kakareko  
KANCLERZ KURII